



# Kornelówka

Gazetka Szkoły Podstawowej nr 1 im. Kornela Makuszyńskiego w Markach

nr 1 10/2019



Hamburcowańska 10



Ametka



## Od Redakcji

Drodzy Czytelnicy!  
Serdecznie Was witamy w nowym roku szkolnym i gorąco zapraszamy do współtworzenia naszej szkolnej prasy.

Czekamy na ludzi  
**uwważnych – odważnych – nieobojętnych!**  
**Nie możesz przyjąć...**  
**napisz lub zgłoś nam temat – zajmiemy się nim!**

**„Kornelówkę” tworzą uczniowie naszej szkoły, a druk sponsoruje marecka drukarnia Hera.**



W tym numerze dowiecie się o naszych szkolnych akcjach, uczniowskich marzeniach oraz ciekawostkach ze świata. Okładka powstała z prac uczniów klas pierwszych i drugich, bo każdy nawet najmłodszy, może współtworzyć nasze szkolne dzieło.

Serdecznie witamy 128. pierwszoklasistów, którzy 14 października 2019 r. na uroczystości pasowania przysięgli wypełniać wszystkie szkolne obowiązki i zostali włączeni do społeczności szkolnej.

Gratulujemy i będziemy pilnowali danego przez nich słowa☺☺☺.

**Opiekunowie Kornelówki**  
**p. Agnieszka Cembrzyńska i p. Magdalena Warszawska-Starosta**

# WANTED

**POSZUKIWANI REDAKTORZY**  
**szkolnej gazetki „Kornelówka”!**

Szczegółowe informacje udziela:

p. Agnieszka Cembrzyńskiej w s. 17

oraz

p. Magdalena Warszawska -Starosta w s. 24.

**Artykuły należy wysyłać do 20 listopada na:**

**[sp1kornelowka@gmail.com](mailto:sp1kornelowka@gmail.com)**

**Nagrody czekają!!!**

### **Kornelówka - Skład Redakcji:**

Natalia Barska, Kacper Barski, Weronika Bąbik, Oliwia Cembrzyńska, Basia Chwiłoc-Fiłoc, Helena Dębska, Sulamita Doroshenko, Julia Dziełak, Marcel Galian, Janek Gasiewicz, Marysia Gawrońska, Adam Gryziak, Basia Jankowska, Lena Kaczmarczyk, Maja Kanownik, Makar Khoma, Hania Klucz, Zuzanna Korzeb, Mikołaj Kot, Maja Kuchta, Emilka Kwiatkowska, Rafał Łazicki, Amelia Łuczyk, Lena Łukiewicz, Lena Mikulska, Klara Mioduszevska, Piotr Morawski, Xawery Niegocki, Lidia Onufrzak, Karolina Osiecka, Diana Pawelec, Ania Piškorska, Wojciech Puchnia, Nikola Rogalska, Kuba Sałanowski, Oliwia Sędziak, Nikola Siuda-Złotkowska, Amelka Sosnowska, Wiktoria Sosnowska, Filip Sosnowski, Julia Stępień, Jagoda Sulich, Zuzia Sztachelska, Barbara Tez, Matylda Wasilewska, Dominik Wasiluk, Pola Wojciechowska, Alicja Wyszomierska, Pola Zabawa, Natalka Żemajtis, Borys Żygólski

**Opiekunowie: Agnieszka Cembrzyńska, Magdalena Warszawska-Starosta**  
**Druk: Drukarnia Hera**





## „Szpital Ratownika Cegielki” - znowu w Markach

Ruszyła kolejna edycja programu polityki zdrowotnej Gminy Miasta Marki.

Przedmiotem działań jest edukacja dzieci z zakresu pierwszej pomocy przedmedycznej zamieszkujących Gminę Miasta Marki. W szkołach podstawowych program kierowany jest szczególnie do uczniów klas 1-3.

W ramach spotkań z ratownikami dzieci dowiedziały się jak rozpoznać i unikać sytuacji niebezpiecznych. Jeśli już do takich dojdzie, to jak sobie z nimi poradzić. Poznały również podstawowe wyposażenie ratownika. Jak i kiedy zakładać rękawiczki i bezpiecznie je zdejmować.

Ocena sytuacji i poszkodowanego - sprawdzenie czy oddycha - prawdziwa rozmowa z dyspozytorem medycznym to był tylko początek pierwszych praktycznych ćwiczeń.

Czasem było poważnie. Ale przede wszystkim przez zabawę przekazywana była wiedza tak potrzebna każdemu. Uśmiechy na twarzach uczestników i pytania „kiedy znowu będą ćwiczenia” sugerują, że spotkania spotkały się z uznaniem.

W tym tygodniu ratownicy gościli w SP1. Mieli pełne ręce roboty, bo chętnych nie brakowało. W pierwszej edycji wzięło udział 17 oddziałów.

Do zobaczenia na kolejnych spotkaniach już w listopadzie.

**Ratownicy Wyratujecie.pl**



## W zdrowym ciele, zdrowy duch!

### TANIEC&AKROBATYKA

Cieszę się gdy dzieci z SP1 mogą brać udział w pokazach i występach, które niewątpliwie pomagają im w rozwoju tanecznym.

Podobnie było 15 września, gdy dwa nasze zespoły #DanceFire i #DanceFireKids mogły zaprezentować swój talent taneczny podczas Dnia Rodziny przy Parafii NMP Matki Kościoła. Było mnóstwo tańca, pozytywnej energii, radości. Akademia Pani Szafki pokazała piękno tańca w naszym mieście Marki. Spodziewaliśmy się, że nasze dzieciaki zatańczą fantastycznie, ale bardzo nam było miło, gdy zobaczyliśmy, że zatańczyły jeszcze lepiej niż zakładaliśmy – widocznie pokazy motywują ich do jeszcze lepszego tańca. **Dziękujemy wszystkim za to, że mogliśmy spotkać się, potańczyć i porozmawiać w tę piękną i słoneczną niedzielę!**

Akrobatyka to rewelacyjne zajęcia ogólnorozwojowe, które poprawiają ogólną sprawność i pewność siebie. Dlatego warto wybrać taką formę aktywności dla siebie.

Już szykujemy się na zawody – Mistrzostwa Marek w Gimnastyce szkół podstawowych. Na zajęcia zapraszamy dzieci w wieku 6-14 lat.



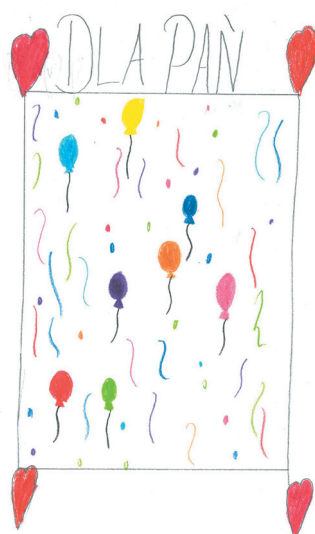
**Pozdrawiam  
Magdalena Szafarz**



# Dzień Nauczyciela - galeria prac



Rysunek: Filip Sosnowski, kl. 1a



Rysunek: Karolina Osiecka, kl. 2b



Rysunek: Julia Stępień, kl. 2b



Rysunek: Matylda Wasilewska, kl. 2b



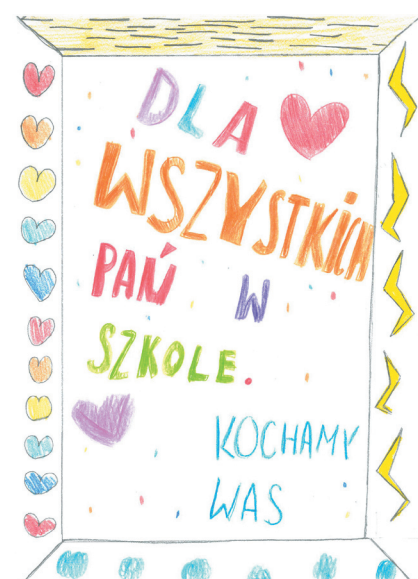
Rysunek: Oliwia Cembrzyńska, kl. 2b



Rysunek: Wiktoria Sosnowska, kl. 1a



Rysunek: Sulamita Doroshenko, kl. 2b



Rysunek: Natalka Żemajtis, kl. 2b



## Obchody utworzenia Polskiego Państwa Podziemnego w Markach

11 września 1998 Sejm RP ustanowił dzień 27 września Dniem Polskiego Państwa Podziemnego. Jak co roku, w tym dniu, w Strudze odbyły się obchody upamiętniające utworzenie Polskiego Państwa Podziemnego.

Uroczystości miały miejsce przed Pomnikiem upamiętniającym walki żołnierzy AK II Rejonu „Celków - Marki”. W uroczystościach przed pomnikiem brali udział Burmistrz Miasta Marki, żołnierze AK oraz delegacje mareckich szkół i zaproszeni goście. Poczet sztandarowy reprezentował naszą szkołę wraz z opiekunami p. Joanną Wilkowską-Piętką oraz p. Adrianem Szymańskim. Złożyliśmy wieńce przed pomnikiem oraz wysłuchaliśmy okolicznościowych przemówień zaproszonych gości.



Przedstawiam trochę historii Polskiego Państwa Podziemnego w okupowanej Polsce:

W nocy z 26 na 27 września 1939, tuż przed kapitulacją Warszawy, grupa oficerów z gen. Michałem Karaszewiczem-Tokarzewskim, zawiązała konspiracyjną organizację Służba Zwycięstwu Polski. Tak powstał załączek Polskiego Państwa Podziemnego, które było ewenementem w skali okupowanej Europy.

W trudnej okupacyjnej rzeczywistości Państwo Podziemne swoją rozbudowaną strukturą przejęło wszystkie ważne funkcje. Powołano organizacje reprezentujące kraj:

- Podziemny parlament tworzyli przedstawiciele Stronnictwa Ludowego, Polskiej Partii Socjalistycznej, Stronnictwa Narodowego oraz Stronnictwa Pracy. W latach 1940-1943 zwany Politycznym Komitetem Porozumiewawczym, przekształcony w Krajową Radę Polityczną, a w 1944 roku w Radę Jedności Narodowej.

- Powołano Delegata Rządu na Kraj, który kierował zakonspirowanym aparatem administracji cywilnej na szczeblu centralnym, w województwach i powiatach. Do lipca 1944 roku powstało 18 departamentów, które organizowały zakazane przez okupantów dziedziny życia.

Wobec zamknięcia przez okupanta szkół średnich i wyższych rozwinięto sieć tajnego nauczania. Według obliczeń w 1944 roku na poziomie podstawowym uczyło się 1,5 miliona dzieci. W tajnych szkołach średnich 100 tysięcy uczniów, a na poziomie wyższym około 10 tysięcy studentów. W tajnych drukarniach wydawano prasę, literaturę i podręczniki. W czasie okupacji ukazywało się ponad 1500 tytułów prasowych. Pod koniec wojny wychodziło jednocześnie ponad 600. Od listopada 1939 roku wydawano Biuletyn Informacyjny, redagowany przez Aleksandra Kamińskiego. Organizowano konspiracyjne koncerty, przedstawienia teatralne, wieczory autorskie i wykłady naukowe. Działalność opiekuńcza przejawiała się w organizowaniu stypendiów, zapomóg i posiłków dla potrzebujących. Korzystano z pomocy jawnie działających organizacji, takich jak Czerwony Krzyż i Rada Główna Opiekuńcza.

Departamenty Delegatury prowadziły również studia przygotowujące rozwój i rozbudowę Polski

po odzyskaniu niepodległości. Opracowane zostały między innymi plany repolonizacji odzyskanych Ziemi Zachodnich i Północnych, czy też reformy rolnej. Wymiar sprawiedliwości i upowszechnianie zasad zachowania się pod okupacją zajmowało się Kierownictwo Walki Cywilnej. Tajne rozprawy prowadzone były przez sędziów, a oskarżonemu przysługiwał obrońca. Za kolaborację z okupantem, w zależności od ciężaru gatunkowego karano bojkotem, upomnieniem, chłostą oraz w ostateczności śmiercią.

W 1940 roku Służba Zwycięstwu Polski przekształcona została w Związek Walki Zbrojnej, a następnie rozkazem Naczelnego Wodza z 14 lutego 1942 w Armię Krajową. Głównym zadaniem AK było przygotowanie powstania w momencie załamania się Niemiec. Podziemny przemysł zbrojeniowy produkował materiały wybuchowe, pistolety maszynowe, granaty, miny, butelki samozapalające oraz tysiące sztuk amunicji. W broń i materiały, konieczne do prowadzenia działań bojowych, Armia Krajowa była również zaopatrywana dzięki zrztom lotniczym.

Do walki bieżącej powołano w 1940 roku Związek Odwetu, a poza granicami Rzeczypospolitej, na zapleczu frontu wschodniego, utworzono w 1941 roku organizację dywersyjną Wachlarz. W końcu 1942 roku z połączenia tych formacji powstało Kierownictwo Dywersji – Kedyw pod komendą płk. Emila Fieldorfa ps. „Nil”. W powiązaniu z AK działała podziemna organizacja Związku Harcerstwa Polskiego - Szare Szeregi, której starsi członkowie, przeszkoleni wojskowo brali udział w akcjach bojowych Kedywu. Do najsłynniejszych należy przeprowadzona w 1943 roku akcja pod Arsenalem. Armię Krajową wspomagali także tzw. Cichociemni, wyselekcjonowani żołnierze Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, z których 316 po specjalnym przeszkoleniu przerzucono drogą lotniczą do kraju. W 1944 roku Armia Krajowa liczyła około 380 tysięcy członków, z których pod broń udało się postawić 110 tysięcy.

Od maja 1944 do maja 1945 do obozów sowieckich wywieziono ponad 30 tys. akowców, z których niemal połowa zaginęła bez śladu. W latach 1945-55 w ramach represji komunistycznego Urzędu Bezpieczeństwa aresztowano ich około 40 tysięcy.

**p. Joanna Wilkowska-Piętką**







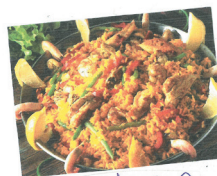


Rysunek: Dominik Wasiluk, kl. 2d

BUENOS  
DIAS



EL MAPA  
DE ESPAÑA



MARISCO



CORRIDA

Rysunek: Diana Pawelec, kl. 3c

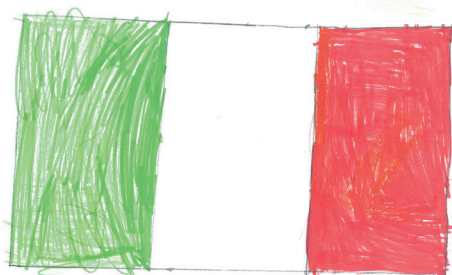
The European Day of Languages  
26th September

Bom dia



26.09.2019

Rysunek: Mikołaj Kot, kl. 2b



International day of foreign languages.



Rysunek: Lena Łukiewicz, kl. 3d



Rysunek: Maja Kuchta, kl. 2f



## Biblioteka zaprasza

Współcześnie, dominującym sposobem spędzania czasu przez dzieci i młodzież jest granie w gry komputerowe. Z jednej strony rozwijają abstrakcyjne myślenie, ćwiczą zręczność, podzielność uwagi, kojarzenie faktów, jednak brak ograniczeń i kontroli powoduje, że dzieci korzystają z gier nieodpowiednich do swojego wieku, co powoduje całkowite zatracenie się w cyberprzestrzeni i sprzyja kształtowaniu się postaw społecznych.

„Pojęcie śmierci traci dla nich na znaczeniu, utrwała się w nich przekonanie, iż człowiek dysponuje kilkoma żywotami. Długie godziny spędzone przed komputerem sprawiają, że znacznie ubożeje słownictwo oraz poziom wypowiedzi. W świadomości gracza utrwała się przekonanie, iż zwycięzcami są jedynie ci, którzy podejmują walkę, osoby, które nie odnoszą sukcesów nie zasługują na szacunek, osoby nadużywające gier charakteryzują się znieczulicą i obojętnością wobec krzywdy ludzkiej i niesprawiedliwości, a zachowania często przepełnione są brutalnością oraz agresją. Nie akceptowane i łamane są wszelkie normy obowiązujące w społeczeństwie, a nie wymagane w wirtualnym świecie.”

(ŹRÓDŁO: [www.uzaleznieniabehawioralne.pl/siecioholizm/naduzywanie-gier-komputerowych/](http://www.uzaleznieniabehawioralne.pl/siecioholizm/naduzywanie-gier-komputerowych/))

Zauważając zagrożenia, serdecznie zapraszam do powrotu w świat dzieciństwa, poprzez sięgnięcie do książek, które przypomną znane fragmenty, cytaty z bajek, baśni, legendy. Na półkach „czeka” również literatura młodzieżowa oraz bardziej ambitna - literatura popularnonaukowa. Któż nie zna, na przykład wiersza Juliana Tuwima „Stoi na stacji lokomotywa”? Wiersze i bajki bardzo często odnoszą się do spotkań z przyrodą co promuje zdrowy styl życia. Czytanie od najmłodszych lat umożliwia połączenie kreatywności z literaturą, wzbogaca słownictwo. Baśniowo - bajeczna grafika okładek, ilustracji promowanych książek przyczynia się do bardziej estetycznego, niekiedy orientalnego widzenia codziennego świata, czego przykładem są „Baśnie tysiąca jednej nocy”.

Biblioteka zaprasza również pierwszoklasistów, na których czeka literatura dziecięca. Szczególnie polecam książki, które czytali również WASI BLISCY☺:

### „LAMPY ALLADYNA”

„Pewnego ranka w domu Marudy pojawił się Czarnoksiężnik Roendron. Dowiedział się, że w tej okolicy, w podziemnej komnacie za ogrodami znajduje się cudowna lampa. Nikt inny, oprócz chłopca o imieniu Alladyn nie mógł jej wydostać”. - książka zawiera barwne ilustracje oraz okładkę. Wprowadza w świat Orientu.

Książka „WRÓŻKI W BAŚNIOWYM ŚWIECIE” zawiera baśnie: „Kopciuszek”, „Królowna Śnieżka”, „Śpiąca królowna”, „Księżniczka na ziarnku grochu”, „Mała syrenka”, „Piękna i bestia”.

„Kiedy w końcu Kopciuszek został sam w domu, znów zjawiła się wróżka, matka chrzestna. Wyczarowała jeszcze wspanialszą suknię i jeszcze piękniejsze pantofelki. Gdy Kopciuszek wsiadał do karety, ponownie przestrzegła: - Pamiętaj, moja droga, że czary działają tylko do północy.”

„BAJKA O RYBAKU I RYBCE” - Aleksander Puszkina. Bajka rosyjska, wchodząca w skład klasyki literatury światowej, pisana wierszem.

„ Droga rybko, przybądź szybko !  
Na wezwanie staw się panie !  
Moja żona ma życzenie,  
Pragnę spełnić jej marzenie”

„LEGENDY KRAKOWSKIE” - Kornel Makuszyński i Marian Walentynowicz - historia ukazana poprzez komiks, ilustracje wykonane przez p. Walentynowicza, którego wszyscy znamy z „Przygód Koziołka Matołka”.

„Król Krak przybył w owe strony,  
Ujrzał piękną okolicę  
I ogłosił : - „ Na Wawelu  
Będę odtąd miał stolicę.”

Miłego czytania, literackich pogawędek w rodzinnej atmosferze! Serdecznie zapraszam do wzięcia udziału w konkursie- „Co ja czytam”. Szczegóły konkursu w bibliotece na I piętrze☺.

p. Grażyna Nowakowska

## SPORT

### MISTRZOSTWA MAREK

W minionym roku szkolnym zawodnicy naszej szkoły wygrali drugi raz z rzędu w klasyfikacji generalnej szkół podstawowych w Markach!!!

### ZAPRASZAMY NA SKS-y

Poniedziałki 13:55- 16:10  
Piątki 16:15-17:00

### UCZNIOWSKI KLUB SPORTOWY JEDYNKA MARKI

ogłasza nabory do takich dyscyplin jak:  
- Koszykówka

- Piłka Nożna
- Tenis Stołowy
- Siatkówka

### TURNIEJE

Już niedługo w naszej szkole rozpocznie się cykl bezpłatnych Turniejów Trójek Siatkarskich tj. 19 października, 23 listopada i 14 grudnia. Wszystkie turnieje w godzinach 9-13. W planach są również Turnieje Tenisa Stołowego oraz Koszykówki. Serdecznie zapraszam!

Michał Gołaszewski



## Moja wymarzona szkoła

Szkołę należałoby troszkę zmienić, żeby była idealna. Po pierwsze, lekcje powinny zaczynać się o godzinie 11:00, żeby wszystkie dzieci były wyspane.

Po drugie, w klasach powinno być mniej dzieci, a dzięki temu nauczyciel poświęcałby uwagę każdemu uczniowi. Wiedza lepiej wchodziłaby do głowy i niepotrzebne byłyby sprawdziany i prace domowe.

Na lekcjach uczylibyśmy się bawiąc i grając. Chciałabym, żeby było więcej zajęć artystycznych. Lekcje powinny być krótsze, a przerwy dłuższe.

W szkolnych kuchniach powinni pracować włoscy kucharze, a potrawy można by zamawiać z menu jak w restauracji.

Zamiast ławek i krzeseł dzieci siedziałyby w wygodnych fotelach, a pisałyby we własnym laptopie. Nie byłoby książek i zeszytów, a cały program nauczania byłby w laptopach.

Schody w szkole powinny być ruchome, aby nie było na nich tłumów i przepychania. Myślę, że do takiej szkoły dzieci z chęcią by chodziły.

**Pola Zabawa, kl. 3c**

Moja wymarzona szkoła to szkoła nowoczesna, gdzie zamiast schodów są zjeżdżalnie i windy. Cała szkoła jest kolorowa i ma ogromny basen. Na sali gimnastycznej są trampoliny i ścianka do wspinaczki.

Przed szkołą jest duże boisko, na które można wychodzić podczas przerw. Obok boiska jest mały park, gdzie rosną drzewa, krzewy i kwiaty, które ładnie pachną. Mamy więcej zajęć za wychowania fizycznego, nie mamy zadawanych prac domowych.

Zamiast książek i zeszytów uczniowie mają tablety. Ortografia też byłaby inna. Nie trzeba by pamiętać, kiedy piszemy np. „u” a kiedy „ó”, bo zawsze pisalibyśmy „u”. Nasze sale lekcyjne w szkole byłyby duże i nie byłoby zajęć do godziny 17:10.

**Rafał Łazicki, kl. 3c**

W mojej wymarzonej szkole byłyby fajne koleżanki, mili nauczyciele oraz byłyby bezpiecznie.

W szkole byłyby basen, na którym pływałoby się podczas wf-u lub podczas pobytu na świetlicy. Na basenie byłyby duże zjeżdżalnie, szatnie, nowoczesne natryski, jacuzzi oraz wypożyczalnia sprzętu wodnego.

Na świetlicy powinny być wyznaczone godziny pracy na telefonach, a nauka języków obcych odbywałaby się grając w gry edukacyjne.

Marzę o tym, by był klasowy chomiczek, którego zabierałoby się na weekend według listy obecności. W ciągu tygodnia mieszkałoby w klatce w naszej sali, a dyżurni by go karmili.

Obok szkoły zamiast miasteczka rowerowego byłyby park linowy.

Wszystkie dzieci po lekcjach powinny chodzić na dodatkowe zajęcia od stresowujące i relaksacyjną muzyką poważną lub odgłosami przyrody. Według mnie dzieci odzyskiwałyby chęć do odrabiania prac domowych.

**Lidia Onufrzak, kl. 3c**

W mojej wymarzonej szkole np. lekcje przyrody



odbywałyby się na świeżym powietrzu, bo lubię poznawać przyrodę w lesie, parku, na łące, wycieczce czy w zoo.

Chciałabym, żeby podczas wf-u cała klasa skakała na trampolinach. Lekcje muzyki odbywałyby się na koncertach.

Podczas przerw każdy uczeń odpoczywałby jak lubi np. biegając, skacząc i bawiąc się na placu zabaw. Moja wymarzona szkoła będzie kolorowa, wesoła, a uczniowie z chęcią będą do niej przychodzili, aby poznawać otaczający nas świat.

**Hania Klucz, kl. 3c**

W mojej szkole w każdej sali byłyby się jacuzzi, a blisko szkoły siłownia i duże boisko. Obok szkoły znajdowałaby się kręgielnia, a zamiast wf-u mielibyśmy kręgle.

Na korytarzach można by było biegać, grać w gry komputerowe. Za dobre zachowanie uczniowie dostawaliiby lody i drobne upominki. W mojej wymarzonej szkole nie byłoby prac domowych.

**Borys Żygólski, kl. 3c**

W mojej wymarzonej szkole byłyby sala do tańca, w której można by było poćwiczyć przed turniejami. Powinny być tam duże lustro i magnetofon do muzyki. Fajnie by było, gdyby ściany każdego piętra przedstawiały jakąś stolicę europejską. Na pierwszym piętrze byłyby fototapeta z Paryżem, a na drugim Londyn. Na trzecim piętrze zdjęcia oceanu i jego mieszkańców.

**Maja Kanownik, kl. 3c**

W mojej wymarzonej szkole powinny być ruchome schody lub jeżdżące krzesła. Każdy uczeń powinien mieć tablet zamiast książek. Zamiast chodzić na stołówkę jedzenie powinien przywozić osobisty robot każdego ucznia. Miasteczko rowerowe zamieniłbym na las, a boisko na sztuczną plażę na której byłyby wielkie zjeżdżalnie. Na odpoczynek na plaży uczniowie mieliby cztery godziny lekcyjne.

**Adam Gryziak kl. 3c**



# MOJA WYMARZONA SZKOŁA.\*

W mojej wymarzonej szkole nauka byłaby cyfrowa. Dzieci i nauczyciele pracowaliby na komputerach lub tabletach. Zamiast zeszytów czy książek mieliby odpowiednie aplikacje. Chciałbym, aby przerwy zawsze były 20-minutowe. Dzięki temu mielibyśmy więcej czasu na zabawę i odpoczynek.



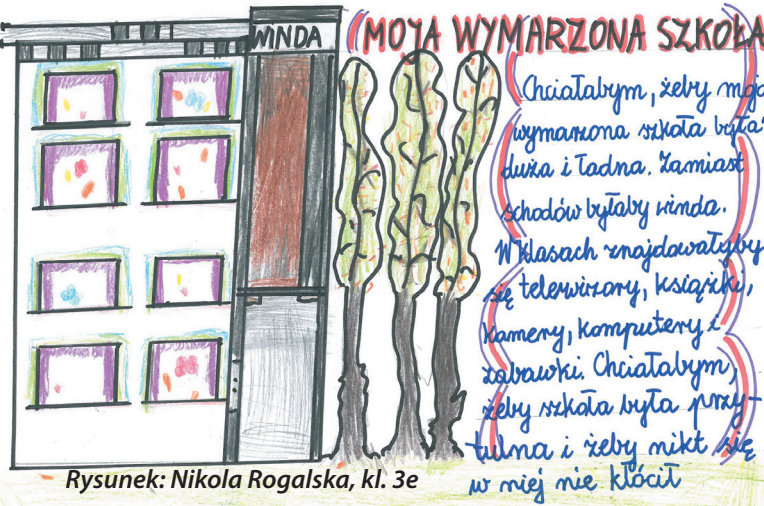
Rysunek: Kacper Barski, kl. 3e

# Moja wymarzona

Szkola moich marzeń powinna mieć wielki plac zabaw na dachu z parkiem. Powinna być kolorowa i mieć długie przerwy. Zamiast zeszytów będą tablety, a zamiast tablic wielki ekran dotykowy. Na obiadach byłyby desery.



Rysunek: Kuba Satanowski, kl. 3e



Rysunek: Nikola Rogalska, kl. 3e

Chciałabym, żeby moja wymarzona szkoła była: duża i ładna. Zamiast schodów byłaby winda. W klasach znajdowałyby się telewizory, książki, kamery, komputery i zabawki. Chciałabym, żeby szkoła była przytulna i żeby miło się w niej nie kłócić.

Diana Pawelec, kl. 3 c

Szkola marzeń

Chciałabym, żeby moja szkoła marzeń wyglądała nowocześniej. Mogłaby być cała kolorowa. Mielibyśmy różne lekcje, na których uczyłyby nas różne zwierzęta: psy, koty, chomiki, papugi, króliki i żółwie. Szatnie byłyby w kolorach: różowym, szarym i niebieskim, a ściany pokryte różowym brokatowym puchem. W szkole byłyby szafki do chowania rzeczy czyli nie musielibyśmy nosić plecaków. Chciałabym, żeby były szafki na kod. Na stołówce byłoby wszystko, co dziecko chciałoby do zjedzenia. Po obiedzie dziecko brałoby tabletkę, żeby nie mieć jedynek. Za szkołą byłby aquapark z basenem, w którym dzieci miałyby WF. W całej szkole pachniałoby aromatem ciastek, a na ławkach leżałyby misie. Na lekcjach byłoby wesoło i zabawnie. Chciałabym mieć takie lekcje. Gdybym mogła chodzić do takiej szkoły, byłabym szczęśliwa.



Rysunek: Lena Kaczmarczyk i Amelia Łuczyk, kl. 3c





## MOJA WYMARZONA SZKOŁA



W mojej wymarzonej szkole wszyscy uczniowie i mały i długi się lubią. Przewidywać jest dłuższe niż teraz, przed szkoła jest duży plac zabaw z wielką i szybką zjeżdżalnią. W stołówce dostajemy na deser żelki i lizaki. W mojej wymarzonej szkole dochodząmy wroczyście "dzień misia".



Rysunek: Oliwia Sędziak, kl. 3e

## Wyprawa na grzyby

Grzybobranie to już tradycja w naszej rodzinie. Kiedy nadchodzi jesień moi dziadkowie i rodzice oraz ja wyjeżdżamy na grzyby. Tak było również w tym roku.

Wyjazd na grzyby zawsze wiąże się z pobudką w środku nocy! Pewnej soboty budzik zadzwonił o godz. 3. O tej porze, we wrześniu jest jeszcze ciemno i bardzo nie chce się wydostawać spod ciepłej kołdry :) Założyliśmy kalosze i kurtki, zapakowaliśmy do bagażnika samochodu wiklinowe kosze i nożyki, mama zrobiła kanapki i herbatę w termosie. Tym razem pojechała z nami również Roksa (moja suczka).

Podróż trwała około 2 godziny. Kiedy dojechaliśmy na miejsce przywitał nas piękny, słoneczny poranek. Las o tej porze dnia jest bardzo cichy i spokojny. Po małym śniadanku na leśnej polance wyruszyliśmy w głąb lasu na poszukiwanie grzybów. Każdy poszedł w inną stronę i Roksa nie wiedziała za kim pobiec...

Rodzice, dziadkowie i ja najchętniej zbieramy prawdziwki, ale w lesie widziałam mnóstwo innych grzybów: podgrzybki, maślaki, kanie, kurki, gąski, opieńki i najładniejsze muchomorzy :). Po dwóch godzinach poszukiwań miałam w koszu ok. 50 grzybów. Byłam dumna z moich zbiorów! Później pojechaliśmy jeszcze do innego lasu i w tym lesie natknęłam się w jednym miejscu na 17 prawdziwków!

Około godz. 12:00 skończyliśmy nasze grzybobranie, a bagażnik samochodu był pełen. W drodze powrotnej zajechaliśmy na obiad do mieszkającej niedaleko lasu naszej rodziny. Nie znałam wcześniej tej rodziny. Byłam tu pierwszy raz i poznałam moją 12-letnią kuzynkę Zuzię. Zuzia zabrała mnie do swojego pokoju oraz na trampolinę.

Kiedy wieczorem wróciliśmy do naszego domu byłam bardzo zmęczona i szybko poszłam spać. Rodzice zajęli się czyszczeniem i dzieleniem grzybów na te do suszenia, do duszenia i te do marynowania. Następnego dnia rano cały dom pachniał suszonymi grzybami, a na obiad była zupa grzybowa.

Następna wyprawa na grzyby - za rok.

**Pola Wojciechowska, kl. 5a**

Chciałabym, aby moja szkoła była elektroniczna. Zamiast książek i zeszytów uczylibyśmy się na komputerach lub tabletach. Dzięki temu nauka różnych przedmiotów byłaby ciekawsza. Chciałabym, żeby w szkole był basen. Ja też chciałabym grać w piłkę nożną, lub jeździć na rowerze. Najmie byłoby kilka razy w miesiącu jeździć na wyjeżdżalnię, a raz w miesiącu chodzić na dyskotekę.



Rysunek: Natalia Barska, kl. 3e

NATALIA BARSKA 3e

## Jak się uczyć?

1. Uporządkuj miejsce pracy, przygotuj potrzebne zeszyty, książki i przybory
2. Zrób listę zadań
3. Przygotuj sobie wodę i przekąskę
4. Zaczynaj od najtrudniejszego zadania
5. Zapisuj różne ważne rzeczy, dzięki temu lepiej je zapamiętasz
6. Podziel materiał na mniejsze części
7. Notatki podkreślaj kolorem
8. Twórz mapy myśli
9. Rób rysunki
10. Znajdź w internecie film lub wykład na temat, którym się zajmujesz
11. Rób przerwy, napij się, przekąś coś, rozciągnij się
12. Spróbuj komuś w prosty sposób wyjaśnić temat
13. Znajdź sposób na naukę

**Klara Mioduszewska, kl. 6b**

Moja wymarzona szkoła  
Chciałabym, żeby moja wymarzona szkoła była budynkiem jedno-piętrowym. Kie musielibyśmy stać, chodzić po schodach na inne piętro. W jednej sali znajdowałyby się komputery z ulubionymi grami. A w salach lekcyjnych znajdowałyby się czarne tablice, brązowe ławki, niebieskie krzesła i zielone ściany. A w świetlicy byłby mały gaj ze zjeżdżalnią do kulek. Mogli byśmy wspaniale tam spędzać przerwy. Przed szkołą byłby plac zabaw z dużymi i małymi zjeżdżalniami, drabinkami i piaskownicą. Szkoła otoczona byłaby zielonym parkiem. Mam nadzieję, że moje marzenie się kiedyś spełni.



Rysunek: Weronika Bąbik, kl. 3e



## Oko na ...

Cześć! To znowu ja, Marysia, jestem już w klasie III. Mam nadzieję, że pamiętacie moje artykuły z poprzedniego roku, a jeżeli nie, to serdecznie zapraszam Was do czytania mojej rubryki. W każdym numerze Kornelówki przybliżam ciekawostki o różnych zwierzętach.

Nadeszła jesień, która kojarzy mi się zwykle z leśnymi zwierzętami. Wy macie pewnie inne skojarzenia z jesienią, ale zapewne znacie kilka jak np.: wilki, lisy, wiewiórki, jeże... i długo by tak wymieniać...

W pierwszym wydaniu Oka na... opowiem o kilku mniej lub bardziej znanych zwierzętach.

Zaczynamy!

### MROCZEK PÓŹNY(NIETOPERZ)

Występuje w całej Europie na południe od Bałtyku, w Ameryce Północnej, środkowej części Azji oraz w Chinach.

Ma ciemno-kawowy lub kasztanowaty grzbiet, z jaśniejszymi końcówkami włosów. Od spodu ma jasny, bardziej żółty lub szarawy kolor. Przesypia całutką zimę. Mroczek późny na łowy wylatuje nocą - zaczyna o zmierzchu i lata aż do świtu! Taki z niego spryciarz! A tych słodkich maluchów samica może mieć zaledwie dwoje (niekiedy również tylko jedno). Szkoda... Oprócz tego, mroczek późny poluje w parkach, ogrodach i alejach, a jego główną zdobycz stanowią duże chrząszcze i nocne motyle. Mroczek późny żyje do 19 lat i jest zwierzęciem chronionym!



### SUSEŁ PEREŁKOWANY



Suseł perełkowany mieszka w południowo – wschodniej części Lubelszczyzny. Tam znajduje sobie pastwiska, ugory (nieuprawiane pola) i miedze. Zwykle żyje gromadnie. Grzbiet i boki ciała są szaro żółtawe z białymi plamkami, spód ciała jest jaśniejszy, szarozółty lub rudawy, a spód głowy i gardło, są koloru białego. Zimą przesypia w norze. Samica może mieć 4-7 młodych, na które czeka przez 30 dni. Maluchy żywią się mlekiem matki 4-5 tygodni. Dojrzewają płciowo wiosną rok później. Oprócz tego, suseł perełkowany kopie głębokie nawet dwumetrowe nory, których długość może dochodzić aż do siedmiu metrów!

To prawie tyle co wysokość 3 piętrowego budynku! Napracować się muszą te ich małe łapki! Dzielne są!

Żywią się głównie trawą, rzadziej ziarnem, a chętnie pokarmem zwierzęcym! To trochę dziwne. Jest takim małym zwierzątkiem i wcale nie wygląda na takiego, który miałby w planie coś takiego sobie upolować ☺

Suseł perełkowany na wolności żyje do 5 lat, a w hodowli nawet 8. Jest zwierzęciem chronionym.

### WILK

Żyje głównie na północy, wschodzie i południowym wschodzie Polski, ale pojedyncze osobniki spotyka się na obszarze całego kraju.

Po II wojnie światowej wilki pojawiły się i w Polsce zachodniej, gdzie poprzednio były całkowicie wytępione.

Ubarwienie wilka jest zmienne w zależności od wieku, pory roku i zamieszkiwanej okolicy.

Zasadnicze ubarwienie grzbietu jest szaro-żółto-brązowe. Ma domieszkę czarnej sierści. Brzuch jest jaśniejszy, żółtawy lub białoszary. W lecie futro jest bardziej brązowe, a w zimie ma więcej odcieni żółtego. Samica wilka młode ma w kwietniu i niekiedy jest ich nawet 12. Najczęściej jednak rodzi się ich 4-6. Na maluchy czeka 60-75 dni. Otwierają one oczy w 10-12 dniu życia, a do 6 tygodni żywią się wyłącznie mlekiem matki.

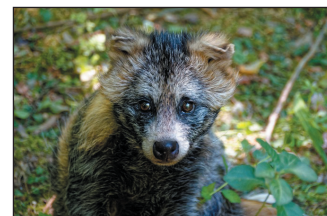
W pierwszych miesiącach życia samica nie opuszcza potomstwa, a pokarm dla rodziny dostarcza samiec. Później rodzice polują na zmianę, a następnie uczą młode polować. Ciekawostką jest to, że w zimie dołączają do rodziny młode z zeszłego roku. Wilk żyje 12-16 lat i został uznany za zwierzę łowne z letnim okresem ochronnym.



### JENOT

Jenot żyje w Azji Wschodniej, na Litwie, Białorusi, Ukrainie. W Polsce występuje od 1955 roku, głównie na zachodzie, południu oraz w północno-wschodniej części kraju. Jego futro jest koloru szarego z ciemną pręgą wzdłuż grzbietu.

Otoczki oczu są czarnego koloru. Po bokach pyszczka można zobaczyć jego charakterystyczne „bokobrody”. W kwietniu lub maju samica rodzi 5-7 młodych na które czeka 59-64 dni. Młode przez pierwsze 1,5-2 miesiące żywią się mlekiem matki. Usamodzielniają się na jesieni, a dojrzałość płciową uzyskują po 9-11 miesiącach życia. To znaczy, że wtedy mogą same zostać rodzicami ☺. Jenot mieszka głównie w lasach i zakrzewieniach, najczęściej w pobliżu wody. Może zamieszkiwać opuszczone nory borsuków i lisów, rzadko kopie je samodzielnie, a gdy nie może znaleźć domu osiedla się także w nisko położonych dziuplach. Poluje nocą na drobne gryzonie, jaja, pisklęta, drobne kręgowce, ślimaki i stawonogi. Duży udział w pokarmie jenota mają też rośliny. Jenot żyje 6-7 lat i jest zwierzęciem łownym z okresem ochronnym.



Mam nadzieję, że zaciekałam Was wymienionymi zwierzętami i umiliłam jesienny czas. Polecam każdemu czytanie książek o leśnych zwierzętach w jesienne wieczory. Do zobaczenia w następnym numerze! Zapraszam na kolejne Oka na...

Marysia Gawrońska, kl. 3d



## Podróże małe i duże...

Cześć, jestem Basia z klasy 3d i mam 9 lat. W tym roku na łamach „Kornelówki” będę opisywała ciekawe miejsca w Polsce i na świecie w ramach stałej rubryki „Podróże małe i duże”. W tym numerze dowiecie się o Japonii, którą inaczej nazywa się krajem kwitnącej wiśni, ponieważ wiele tych drzew od wieków rośnie na wyspach japońskich.

**Japonia znana jest również jako kraj samurajów, czyli rycerzy i wojowników świetnie władających mieczami.** Japonia jest kolebką kilku dyscyplin sportowych, zwłaszcza sportów walki, np. judo, karate, kendo (szermierka drewnianymi mieczami) oraz sumo.



**Sumo to japoński sport narodowy, celem zawodników jest wypchnięcie przeciwnika poza obręb maty, bądź też przewrócenie go za pomocą odpowiednich rzutów, pchnięć i uderzeń ciałem.**

W przyszły roku w Japonii, a dokładnie w stolicy tego kraju w Tokio odbędą się letnie igrzyska olimpijskie i z całego świata do kraju kwitnącej wiśni zjadą się sportowcy, aby walczyć o medale olimpijskie.

**Tradycyjnym strojem Japończyków jest kimono, które potrafi składać się aż z kilkunastu warstw, a jego cena może osiągać nawet kilkadziesiąt tysięcy złotych.**

Kimono przypomina szlafrok z długimi i szerokimi rękawami. Według tradycji, kobiety niemające męża powinny nosić kimono o wyjątkowo długich rękawach, sięgających niemal podłogi. Szata jest owinięta wokół ciała, przy czym lewa strona powinna być zawsze na wierzchu. Całość ubioru uzupełnia szeroki pas wiązany na plecach.



Japonia jest ojczyzną origami i tam też pielęgnuje się drzewka „szczęścia” *bonsai* oraz powstała sztuka układania kwiatów *ikebana*.

**Japonia to kraj leżący na kilkudziesięciu wyspach, a więc od wieków jego mieszkańcy zajmują się rybołówstwem i żywią się**

**owocami morza.**

Taka zdrowa dieta jest zapewne powodem długowieczności Japończyków. **Czy wiecie, że mężczyźni w Japonii żyją średnio 85 lat, a kobiety 87, a na milion mieszkańców przypada tam ponad 452 stułatków? (źródło: focus.pl)**

W przygotowanie z pozoru prostych potraw tradycyjnej japońskiej kuchni wkłada się wiele serca i pracy. Ogromną wagę przywiązuje się do świeżości produktów, sposobu ułożenia, a także koloru potraw. Podstawą tej kuchni jest ryż, ryby i owoce morza, czyli podstawowe składniki tak



uwielbianego przez mnie *sushi*.

**Na koniec chciałabym opowiedzieć Wam o niemal magicznym sposobie przyrządzania i picia herbaty w Japonii.** Ceremonia parzenia zielonej herbaty odbywa się w specjalnie przeznaczonych do tego pomieszczeniach lub wręcz budowlach, do których wejście ma zaledwie 60 cm wysokości.



**Podłoga wyścielana jest matami tatami, a w specjalnym zagłębieniu znajduje się palenisko.** Uczestników ceremonii obowiązują zasady dotyczące sposobu poruszania się i stawiania kroków, głębokości wymienianych ukłonów, a nawet tonu głosu.

Jak widzicie, Japonia to kraj pełen bogatej i ciekawej tradycji. Dlatego myślę, że warto zainteresować się jego kulturą i zwyczajami. **Ale czy tylko tam pija się herbatę w tak szczególny sposób?** Odpowiedź na to pytanie to już opowieść na inny artykuł ☺☺☺!!!

**Zapraszam Basia Chwiłoc-Fiłoc, kl. 3d**



## Wspomnienia z wakacji

Na koniec wakacji, rodzice zrobili mi prawdziwą niespodziankę i razem z moim kolegą Bartkiem pojechalśmy do największego parku rozrywki w Polsce czyli do .... **Energylandii**.

Park Energylandia został otworzony w lipcu 2014 r., na powierzchni 35 ha. Corocznie powiększa swoją powierzchnię i przybywa w nim atrakcji. Park zakłada, że w roku 2024 uzyska frekwencję 4 mln osób odwiedzających.

Park rozrywki znajduje się w Zatorze, jest to małe, spokojne miasteczko - niespełna pół godziny drogi z Katowic i Krakowa - w którym zgodnie z nazwą ulice prowadzące do parku są ciągle zakorkowane.

### Bilety kupione, witaj przygodo!

Weszliśmy na teren parku i postanowiliśmy, że park zwiedzimy zgodnie z mapą. Zgodnie stwierdziliśmy, że zwiedzanie zaczynamy od strefy wodnej (water park), tak też zrobiliśmy. Popędziliśmy na największe zjeżdżalnie jakie były na horyzoncie i zaczęliśmy się bawić.

Zabawa w wodzie była super!!! Skorzystaliśmy ze strefy tropical fun, tropical splash, alohe sidle, na końcu exotic fun – to było przeżycie.

Nasz pomysł zwiedzania i korzystania z atrakcji parku z mapą niestety nie wypalił. **Biegaliśmy od atrakcji do atrakcji, wybierając te, które nas najbardziej interesowały no i gdzie nie było bardzo długich kolejek.**

Bo kolejki były do wszystkich atrakcji....

**Dołączam kilka fotek parku i naszej zabawy, której nie sposób opisać w kilku słowach.** W każdym razie po kilku godzinach, zadowoleni, zmęczeni, ubawieni doszliśmy do wniosku, że nie skorzystaliśmy chyba



nawet z połowy atrakcji, jakie oferuje park. Wybierając się tam najlepiej pojechać na 2 lub 3 dni. Biorąc pod uwagę bardzo dużą liczbę atrakcji wodnych, raczej w okresie letnim.

My postanowiliśmy następnym razem zmierzyć się z największym w parku Mega Costerem - hyperionem. Ma on 77 metrów wysokości, 80 metrów przy pierwszym spadku, jest najszybszy (142 km/h) w całej Europie.

W Energylandii został otwarty 14 lipca 2018r. Tym razem nie zdecydowaliśmy się na tą atrakcję.

**Dla zainteresowanych:** 26.10

w Energylandii odbędzie się halloween night, na którą nawet są promocyjne ceny biletów.

Serdecznie polecam to miejsce ☺.

**Xawery Niegocki, kl. 4a**



## Jak się lepiej uczyć

**Nauka jest bardzo ważna w życiu człowieka. Uczmy się rzeczy łatwych, jak i tych trudniejszych. Warto znać kilka fajnych sposobów, by uczyć się efektywniej i szybciej.**

Po powrocie ze szkoły, nasz umysł jest nastawiony na dalszą naukę, jest zmobilizowany więc będzie łatwiej zapamiętać trudniejsze informacje. Około godziny 17.00 mózg przestawia się na tryb odpoczynku, i nie zapamiętuje już wszystkich informacji, tak szybko jak powinien

Ważną rzeczą jest też wyłączenie telewizora, odłożenie telefonu, lub też innych przedmiotów które mogą nas rozpraszać. Fajną opcją jest też przyniesienie sobie czegoś do picia, by w trakcie nauki nie musieć jej przerywać.

Ciągła nauka jest wyczerpująca dla mózgu. Po około półtorej godziny nauki koncentracja znacznie spada. Najlepiej co 30 minut robić krótką przerwę, w której można na przykład coś zjeść. Oglądanie telewizji czy ciekawa rozmowa mogą doprowadzić tylko do dodatkowy napływ informacji, co skutkuje zapomnianiem niektórych wiadomości. Najlepiej w tej przerwie otworzyć okno, czy zjeść jakąś kanapkę.

Zawsze podczas nauki powinno się otwierać okno, chociaż na chwilę, by napłynęło do pomieszczenia świeżego powietrza, dzięki czemu lepiej zapamiętujemy. Fajną opcją jest też wyjście na dwór. Słabe dotlenienie powietrza skutkuje szybszym męczeniem się.

**Ania Piškorska, kl. 8d**



## PAMIĘTAJMY O TOLERANCJI !!!

**Tolerancja** to uszanowanie innych poglądów, religii, wyglądu lub odmiennego zdania.

Uważam, że należy być tolerancyjnym dla wszystkich, ponieważ pomaga to w nawiązaniu nowych znajomości i zapobiegnie kłótniom.

Zachowywanie się według prostych, ale skutecznych reguł sprawia cuda☺!

### ZAPAMIĘTAJ

- Szanuj osobę z innymi poglądami.
- Nie oceniaj ludzi po wyglądzie.
- Nie kpj z innej narodowości.
- Doceniaj kulturę oraz tradycje innych.
- **Uszanuj czyjeś zdanie.**
- **Uważaj co mówisz do drugiej osoby, by jej nie obrazić.**
- Nie przezywaj osoby z dużą ilością tatuaży lub kolorowymi włosami, bo każdy ma prawo do Twojego szacunku.
- Nie dokuczaj osobie, by dorównać rówieśnikom.
- Nie żartuj sobie z osoby niepełnosprawnej.
- Doceń, że ktoś się stara i nie odrzucaj od razu jego pomysłów lub pracy. Najpierw wysłuchaj co ma do powiedzenia!



Tolerancja pochodzi od łacińskiego słowa „tolerare” – znosić, wytrzymać. Oznacza cierpliwość i wyrozumiałość. Jest poszanowaniem cudzych uczuć, wierzeń, upodobań różniących się od własnych.

Patronem tolerancji jest św. Marcin de Porres urodzony 9 grudnia 1569 roku w Limie. Dzień tolerancji obchodzony jest 16 listopada. Święto to zostało ustanowione przez UNESCO.

Tolerancja jest bardzo potrzebną wartością w życiu każdego człowieka. Uczymy się jej już od najmłodszych lat. Na placu zabaw, w przedszkolu, jak również w szkole, gdzie spotykamy dzieci, które różnią się od nas wyglądem

i zachowaniem.

Często w szkole spotykamy się z brakiem tolerancji wśród naszych rówieśników względem siebie. Uczniowie nie tolerują odmienności i własnego zdania. Jeśli ktoś jest inny od wszystkich, to znaczy, że jest gorszy. Jeżeli ktoś wygląda, myśli, uczy się, ubiera i zachowuje inaczej niż pozostali, to jest skazany na ciągłe wyśmiewanie, brak zrozumienia i samotność.

Czy ludzie nauczą się szanować wzajemnie i akceptować ludzi z ich wadami i zaletami? Zaś różnice, które nas dzielą będą rozumiane i tolerowane przez innych, czas pokaże...

Zuzanna Korzeb, kl. 6 a

Nikola Siuda-Złotkowska, kl. 6 a

## WSPOMNIENIA CIĄGLE ŻYWE...

Nazywam się Julia Dziełak. Jestem uczennicą klasy drugiej. Chciałam Wam przybliżyć wspomnienia moich dziadków i pradiadków, dotyczące wybuchu II wojny światowej.

Rodzina mojego taty pochodzi z Chruśnic. To mała wioska pod Ostrołęką w gminie Czerwin.

Mój pradiadek Bolesław w czasie wybuchu II wojny światowej był sołtysiem wsi. Gdy wkroczyli tam Niemcy wygonili wszystkich na zewnątrz. Pradiadek wraz z rodziną i moją babcią Krysią, która miała kilka miesięcy mieszkali w stodole.

Oczywiście pierwszym pytaniem było „Czy mieszkają tu Żydzi?”. Pradiadek zaprzeczył. Później wielu ludzi ze wsi ukrywało, co jakiś czas, całe żydowskie rodziny, które uciekały tamtędy z obozu w Treblince. Wielu z nich przez to straciło życie.

Siostra cioteczna mojej babci została spalona wraz z całą swoją rodziną w domu rodzinnym. Pradiadek Bolesław wspominał często, jak będąc w polu widział samoloty, które leciały na Warszawę. Babcia Kryśka miała jedno bardzo miłe wspomnienie. Pamiętała, że jako mała dziewczynka siedziała na kolanach Niemki i zjadała się



czekoladą, którą od niej dostała.

Wiem również, że w miejscu, w którym teraz mieszkam stacjonowały oddziały radzieckie. Nieopodal znajduje się figura Matki Bożej, która została postawiona jako wotum za ocalenie życia w czasie panującej epidemii cholery. Niedawno zakończyła się jej renowacja. Okazało się, że wewnątrz figury znajdują się pociski z czasów II wojny światowej. Najprawdopodobniej została ostrzelana przez radzieckich żołnierzy.

„Istota wspomnień polega na tym, że nic nie przemija...”  
Elias Canetti

Julia Dziełak, kl. 2 d



## KAWAŁKI XAWEREGO

Co to jest lekcja?

- Jest to dłuższy okres potrzebny do przygotowania się do krótkiej przerwy.

Na lekcji przyrody nauczycielka pyta:

- Jasiu, co powiesz o jaskółkach?

- To bardzo mądre ptaki. Odlatują, gdy tylko rozpoczyna się rok szkolny!

Nauczyciel języka polskiego pyta uczniów:

- Jak brzmi liczba mnoga rzeczownika „niedziela”?

- Wakacje, proszę pani!

Początek Roku Szkolnego. Mama pyta swego synka:

- Kaziu, jak się czujesz w szkole?

- Jak na komisariacie: ciągle mnie wypytują, a ja o niczym nie wiem.

Kiedy czujesz się bezużyteczny, pomyśl o białej kredce.

- Nie mogę pojąć, jak jedna osoba może zrobić tyle błędów? - zwraca się nauczycielka języka polskiego do ucznia.

- Wcale nie jedna - prostuje uczeń. - Pomagali mi mama i tata.

- Przeczytałeś „Ogniem i Mieczem”?

- To trzeba było przeczytać?!

- No, na dzisiaj!

- O kurcze, a ja przepisałem...

*Xawery Niegocki, klasa 4a*

## MOLE

Pewnego razu w pewnej szkole

Zaczęły rządzić dwa mole.

I postanowiły takie kroki

Że bały się ich nawet sroki.

Wyrzuciły wszystkich innej rasy,

Tych co nie mają według nich klasy.

Tych co mówią w innym języku

Tych co mają lampę na stoliku.

Tych co mieszkają w starym kartonie

Oraz tych co brali udział w maratonie.

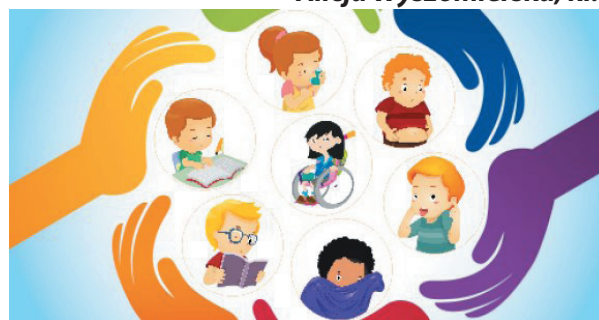
Następnego dnia cisza w szkole

Bo zostały tylko dwa mole.

Bo uczniowie poszli z pewną krową

Która wiedziała że trzeba być sobą.

*Alicja Wyszomierska, kl. 6d*



## A może... czas na książkę?

Czas wakacji postanowiłem poświęcić na przeczytanie, najpierw myślałem, że jednej książki, jednak okazało się, że książka była tak interesująca, iż na jednej nie skończyłem. Pochłonął mnie Baśniobór, seria książek Brandona Mulla.

Głównymi bohaterami są Kandra i Seth, którzy wyjeżdżają na wakacje do dziadków. Niestety nie są z tego powodu zadowoleni, ale nie wiedzą, że ich dziadek jest strażnikiem tajemniczego Baśnioboru.

W pilnowanym przez niego lesie żyją zachłanne trolle, figlarne satyry, zgryźliwe czarownice, psotne chochliki i zazdrosne wróżki.

Rodzeństwo, zlekceważwszy zakazy dziadka, uwalnia groźne siły zła, którym teraz trzeba stawić czoło. By uratować rodzinę, Baśniobór, a może nawet cały świat. Dzieci muszą zrobić coś, na co dziadek nie pozwoliłby im nawet pod groźbą śmierci. Muszą wyruszyć do wiedźmy Muriel i wykorzystać ostatni supeł na ich życzenie.

Rozpoczyna się wyścig z czasem. Nasi bohaterowie muszą wygrać, bo od tego zależą losy dziadka, ich, Baśnioboru i całego świata. Czy dzieci podołają zadaniu? Kto wygra? Ja już wiem, jak to się zakończyło, ale nie chcę psuć zabawy i przygody tym, którzy zaczną czytać tę serię książek.

Dużą zaletą książek jest wartka akcja, niespodziewane zwroty akcji, co ogromnie wciąga czytelnika, aż trudno oderwać się od tak ciekawej lektury i pochłania się książką za książką. Ja sam nie wiedziałem, że tak szybko potrafię czytać, kiedy zależy mi, aby poznać dalsze losy bohaterów. A bohaterowie zostali wspaniale przedstawieni, każdy z nich ma swój odmienny charakter, jednak jeśli ktoś jest w niebezpieczeństwie, inni pomagają i nie patrzą, że mogą coś stracić.

Książki wspaniale łączą świat rzeczywisty, ze światem fantastycznym. Wciągają bez reszty. Mnie wciągnęły, może i Ty dasz się oczarować i zostaniesz w tym świecie na dłużej. A na pewno warto.

*Piotr Morawski, kl. 6a*



## Rowerowe ABC



Serdecznie witam wszystkich czytelników, a szczególnie rowerzystów! Rowerowe ABC to rubryka poświęcona rowerom, ale nie tylko dla rowerzystów ☺.

Wakacje już minęły, ale pogoda nam sprzyja i dalej można jeździć na jednośladzie. W tym numerze zajmiemy się problemem kradzieży rowerów. Rowery ginęły na dużą skalę dawniej, gdy Wasi rodzice byli dziećmi, ale problem ten nie minął i dalej jest aktualny.

**Każdego roku tysiące rowerów pada łupem złodziei.** Znikają spod sklepu, piwnic, balkonów i stojaków. Większość z nich albo w ogóle nie była zabezpieczona od kradzieży, albo zapięcie było prymitywne. Jak zatem chronić się przed utratą naszego cennego jednoślada?

### • Zapięcie

Należy kupić wytrzymałe zapięcie mechaniczne z atestem, którym należy oczywiście przypiąć rower np. do stojaka. Mocne zapięcie zniechęci złodzieja do kradzieży.

### • Znakowanie

Polega na naniesieniu tajnopisem kodu na ramach i przyklejeniu nalepki z informacją o znakowaniu roweru. Kod jest widoczny w świetle lampy ultravioletowej i nie da się go zmyć. Takie oznakowanie wykonuje policja.

### • Numer ramy

Warto spisać numer fabryczny ramy rowerowej, bo może to pomóc w udowodnieniu, że rower jest naszą własnością, gdyby doszło do odnalezienia po kradzieży.

### • Ubezpieczenie

Niestety żadna firma nie ubezpiecza roweru w miejscu publicznym, ale można wykupić ubezpieczenie na wypadek kradzieży roweru z domu, garażu czy piwnicy.

**Nie istnieje, oczywiście, stuprocentowe zabezpieczenie przed kradzieżą, podobnie zresztą jak w przypadku samochodu czy mieszkania. Stosując się jednak do wymienionych porad, ograniczymy w znacznym stopniu utratę jednoślada.**

Zapraszam na kolejne porady w Rowerowym ABC i do zapisu do Klubu Rowerowego „Trybik”.

Więcej informacji na [www.klubtrybik.cba.pl](http://www.klubtrybik.cba.pl) oraz pod nr tel. 604051843.

**Prezes Klubu Rowerowego „Trybik”  
Paweł Paczek**



Rysunek: Marcel Galian, kl. 1a



Rysunek: Emilka Kwiatkowska, kl. 1a



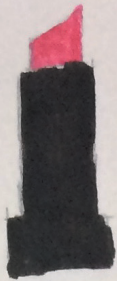
Rysunek: Zuzia Sztachelska, kl. 1a



Rysunek: Janek Gasiewicz, kl. 1a



Szm = ŚW



Hasło

Dz = Śm



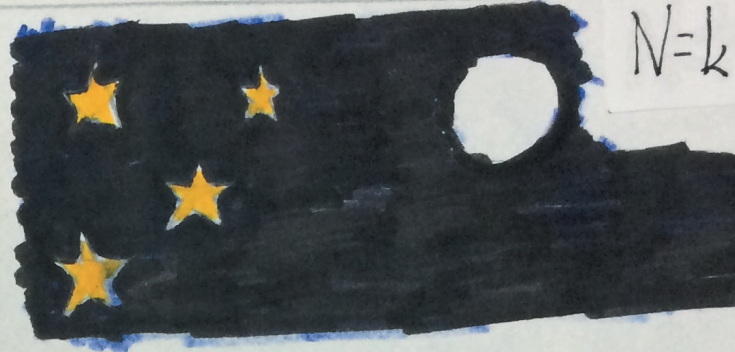
Hasło

Śn = b



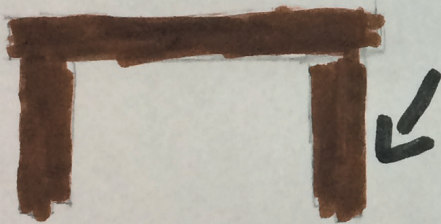
Hasło

N = k



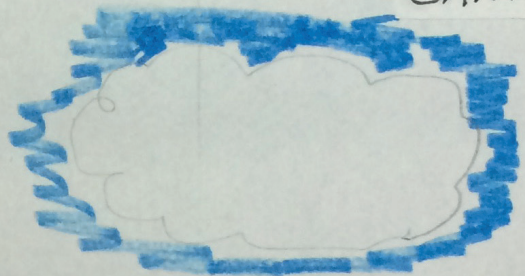
Hasło

N = wv



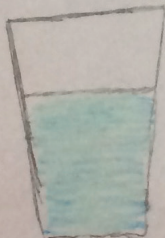
Hasło

Chmu = gó



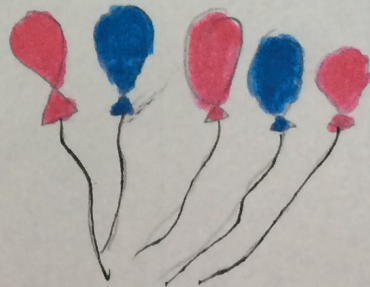
Hasło

SZKLAN = KLAM



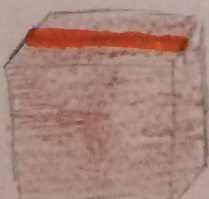
Hasło

Bal = kart



Hasło

On = ki



Hasło

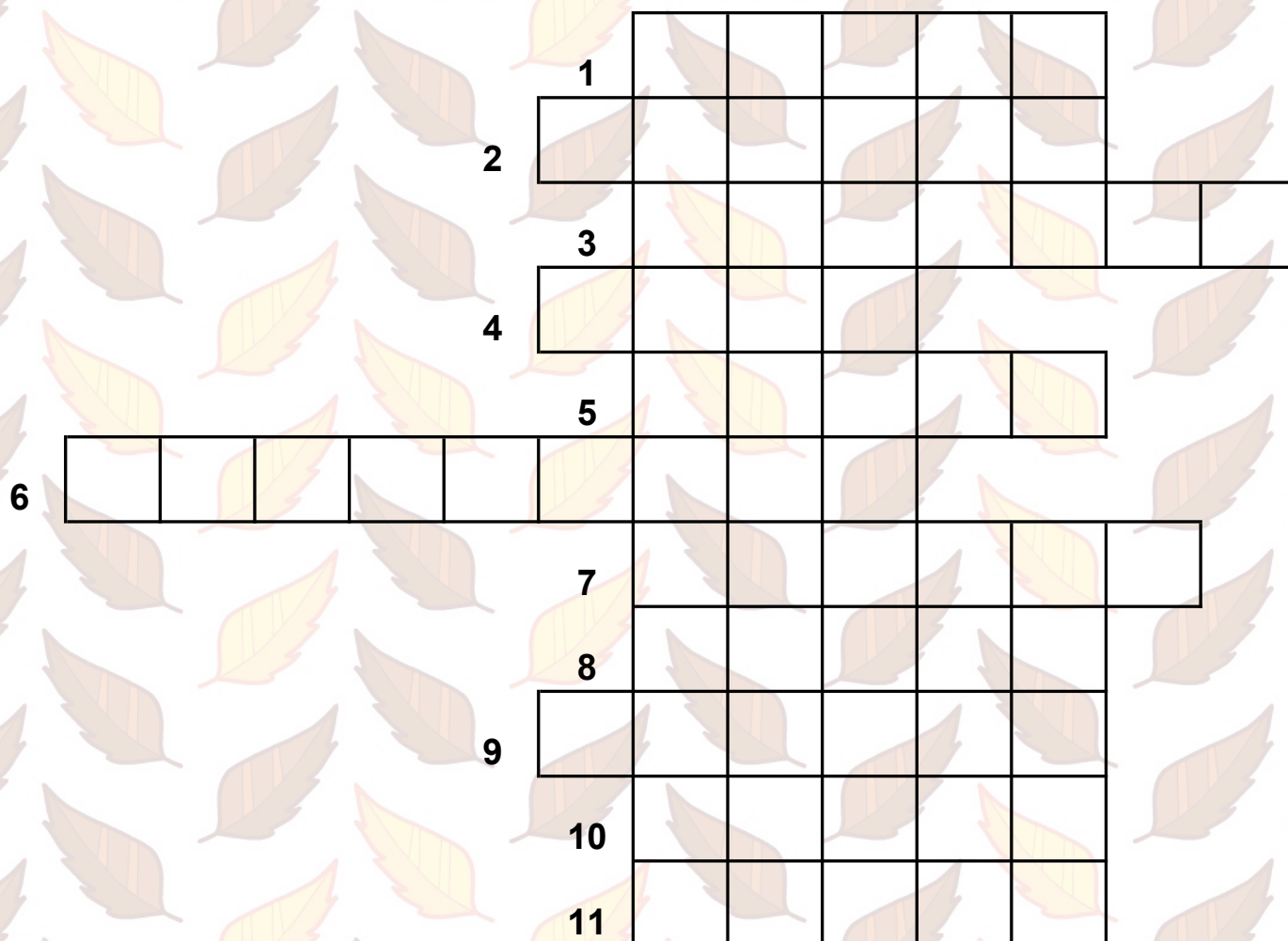
+S



Hasło



# Krzyżowka



## PYTANIA

1. Pilnuje porządku w szkole.
2. Obok chemii w szkole.
3. Pisziesz po niej kredą.
4. ... gimnastyczna.
5. Nasz ojczysty to polski.
6. Język zagraniczny, najczęściej nauczany w szkołach.
7. Pisziesz w nim na lekcji.
8. W niej zajęcia lekcyjne.
9. ... szkolne, tam kopujemy piłkę.
10. Niejedna w parku lub klasie.
11. Zjemy go w stołówce szkolnej.

Krzyżówkę przygotowały Basia Jankowska i Lena Mikulska, kl. 4a



